

Tomasz Karpeta¹

WARTOŚĆ „DOWODU Z CUDU” W PROCESIE KANONIZACYJNYM

Wstęp

Spośród wielkiej wspólnoty Kościoła niektórych tenże Kościół ogłasza błogosławionymi lub świętymi za pomocą aktu władzy danej mu przez Chrystusa. Ten akt kościelny w prawie nazywamy beatyfikacją lub kanonizacją. Zatem świętość, która jest rzeczywistością teologiczną, prawo kanoniczne ujmuje w pewne przepisy i wyznacza określone granice, w których ta rzeczywistość nadprzyrodzona jest ujmowana według ludzkiego sposobu widzenia.

Każda beatyfikacja, a zwłaszcza kanonizacja, wiąże się nieodzownie z kwestią niepodważalności prymatu papieskiego, a szczególnie jego nieomyślności. Dlatego zanim zostanie ogłoszony jakiś cud, najpierw konieczne jest jego dowodzenie, sprawdzenie, aby uzyskać całkowitą i absolutną pewność moralną co do autentyczności danego zjawiska, które domniemuje się za przekraczające prawa natury. Takie dowodzenie rozpoczyna się najpierw na terenie diecezji, gdzie stwierdzono fakt cudowny, a następnie dochodzenie przenosi się na teren Kongregacji, gdzie dokonują się dalsze konsultacje na ten temat.

W niniejszym opracowaniu zajmiemy się tym, jak teologia ujmuje cud i jakie są jego funkcje. Dalej przejdziemy do pojęcia cudów w samym ujęciu kanonicznym, a zwłaszcza w procesie kanonizacyjnym. Ukażemy, dlaczego potrzebna jest aprobaty cudu i jakie ma ona znaczenie w sprawach kanonizacyjnych. Następnie zobaczymy, jak wyglądało pojmowanie dowodu z cudu, począwszy od pierwotnych form kanonizacji, przez reformy, aż do obowiązującego dziś prawa.

Uzasadnienie potrzeby aprobaty cudu

Na Soborze Watykańskim I ogłoszono konstytucję dogmatyczną *Dei Filius*, w której znalazł się wykład w dwóch kanonach na temat cudu. Czytamy: „Jeśli ktoś twierdzi, że Objawienie Boże nie może stać się wiarygodne dzięki zewnętrznym znakom i dlatego ku wierze powinno ludzi pociągać własne wewnętrzne doświadczenie lub prywatne natchnienie” (kan. 3) i „Jeśli ktoś stwierdzi, że cuda są w ogóle niemożliwe i stąd wszyst-

¹ Ks. mgr Tomasz Karpeta, doktorant Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Adres do korespondencji: 31-515 Kraków, ul. ks. bpa Władysława Bandurskiego 12; e-mail: tomaszkarpeta@o2.pl.

kie o nich opowiadania, nawet zawarte w Piśmie Świętym, trzeba uznać za baśnie i mity, albo że cudów nigdy nie można poznać w sposób pewny, ani że na ich podstawie nie da się należycie uzasadnić Bożego pochodzenia chrześcijańskiej religii” (kan. 4)².

Zauważyć można, że sobór określił, że cud jest dowodem objawienia i najpełniejszym znakiem objawienia, natomiast odrzuca stanowczo te poglądy, które odrzucały walor dowodowy cudu, jakoby za pomocą cudów nie można było udowodnić boskiego pochodzenia religii. Takie stwierdzenie soboru, że cuda faktycznie występują i są związane z Objawieniem Bożym, ukazując jego wiarygodność, jest niezwykle ważne, gdyż stwarza rzeczywistą podstawę do uzasadniania³.

Nawet w łonie Kościoła powstają pytania, czy dzisiaj do beatyfikacji czy kanonizacji jest potrzebny cud i czy cuda są w ogóle możliwe. Tymczasem Sobór Watykański II w *Konstytucji dogmatycznej o Kościele* utrzymuje, że cuda potwierdzają istnienie Królestwa Chrystusowego na ziemi⁴. Cuda są też warunkiem koniecznym do dokonania kanonizacji w Kościele prawosławnym⁵.

W Kościele katolickim od początków cud był elementem towarzyszącym kanonizacji. Należy stwierdzić wyraźnie, że cud w Kościele jest zawsze przypisywany Bogu, a w kontekście kanonizacji jest traktowany jako wynik jedynie wstawiennictwa danego kandydata na ołtarze lub świętego. Zwolennicy cudów utożsamiają je niejednokrotnie z samą świętością sługi Bożego. Przeciwnicy używają argumentów, że wiedza się rozwija i to, co dziś uznajemy za cud, w przyszłości da się wytłumaczyć za pomocą nauki. Tymczasem obserwacja historii nauki wskazuje na czasowość zdobyczy nauki i jej nieporadność w rozwiązywaniu niektórych problemów i zagadnień. Wiele w nauce zależy od metodologii i od tzw. założeń pierwotnych, których się nie udowadnia. Pogląd, że wiedza wszystko rozwiąże, że parapsychologia wyjaśnia wiele zagadnień, skłania do poważnej analizy tego zagadnienia także na polu filozoficznym⁶.

„Dowód z cudu” jako znak Boży

Istnieje dziś duże zapotrzebowanie na świętość kanonizowaną, ale często wiele spraw rozpoczętych nie może doczekać się na zakończenie ich beatyfikacją lub kanonizacją głównie z powodu braku cudów lub trudności z ich udowodnieniem. Procedura badania cudów jest bardziej skomplikowana niż procedura dotycząca heroiczności cnót. Dowód z cudów stał się krzyżowym problemem postulatorów i powodów procesowych. Ma on

² Sobór Watykański I, „Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej «Dei Filius»”, kan. 3, 4, w: *Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła* (Poznań: Wydawnictwo Księgarni św. Jacka, 2003), 25 (BF I.56).

³ Marian Rusecki, *Cud w chrześcijaństwie* (Lublin, 1996), 266.

⁴ Sobór Watykański II, „Konstytucja dogmatyczna o Kościele «Lumen Gentium»”, nr 5, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje* (Poznań: Wydawnictwo Pallottinum, 2002).

⁵ Henryk Misztal, „Kanonizacja w Kościele rosyjskim i prawosławnym”, *Kościół i Prawo* (1998): 177–180.

⁶ Henryk Misztal, *Prawo kanonizacyjne* (Lublin, 2003), 88.

bowiem dwa aspekty: uproszenie cudownego uzdrowienia za przyczyną kandydata do beatyfikacji lub kanonizacji oraz udowodnienie rzeczywistości cudu⁷.

Dowód z cudu służył do wykazania wiarygodności objawienia chrześcijańskiego. Najczęściej sądzono, że za jego pomocą można osiągnąć oczywistość wiarygodności, która w sposób konieczny miała prowadzić do wiary. Argument z cudu był budowany na całkowitej sprzeczności niezwyklego zdarzenia z prawami przyrody, czyli na jego elemencie ontycznym jako pochodzącym od Boga. Był uzasadnieniem tak mocnym i skutecznym, że w zasadzie do niego sprowadzano dowodzenie w apologetyce⁸.

O ile w apologetyce tradycyjnej cud traktowano niemal wyłącznie w funkcji dowodowej, o tyle we współczesnej teologii fundamentalnej cud jest ujmowany w kategoriach znaku Bożego, który jako taki nie jest dowodem o charakterze apodyktycznym; jego funkcja motywacyjna jest uzależniona od właściwego rozpoznania i zinterpretowania całościowej struktury znaku. Procesy te są też uzależnione od podmiotowej postawy człowieka, zwłaszcza jego otwartości i dobrej woli. Dopiero właściwie odczytany i zrozumiany cud jako znak Boży może pełnić funkcję motywacyjną i to w znaczeniu naprowadzania człowieka, manifestującą się tu i teraz rzeczywistość boską – propozycji, wezwania, apelu do nawiązania zbawczego dialogu. Poprawność interpretacji znaków Bożych jest gwarantowana dwuwymiarową ich strukturą. Treść zapowiadana w cudzie jest uwierzytelniona jego ontyczną stroną, która jest niezwykła, zwraca uwagę na ów znak, a jako niewytłumaczalna w sposób naturalny każe go odnieść do Boga jako autora owego fenomenu, w którym zwiastuje on człowiekowi nadprzyrodzone treści⁹.

Dawniej w apologetyce używano określenia dowód z cudu; cud miał dowodzić przede wszystkim boską misję Jezusa. Sformułowanie to jest dziś nie do przyjęcia (choć używane) choćby ze względu na wartość znaczeniową poszczególnych wyrażen. Cud rozumiany w kategoriach znaku nie dopuszcza możliwości dowodzenia w ścisłym tego słowa znaczeniu. Dlatego dzisiaj chętniej się mówi, że cud jest znakiem boskiej misji Jezusa. Na potwierdzenie uwierzytelniającej funkcji cudu autorzy powołują się na treść biblijną¹⁰.

Niektórzy współcześni postulatorzy, jak Paolo Molinari czy Michał Machejek, proponowali zniesienie wymogu aprobaty cudu do beatyfikacji. Jako racje teologiczne za tą koncepcją przedstawiają fakt, że dekret heroicznego cnót jest donioślejszy niż dekret zawierający zatwierdzenie cudu. Twierdzą, że heroicznosc jest pewnego rodzaju cudem moralnym w życiu sługi Bożego, wystarczająco objawiającym wolę Boga, który chce wyniesienia na ołtarze chrześcijanina jako wzór wszystkich cnót, ponieważ cudownie dopomógł mu do osiągnięcia ich w stopniu heroicznym¹¹.

Katolicka teologia utrzymuje jednak, że usunięcie cudu ze spraw beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych jest krokiem gwałtownym i zgubnym. Nie można oddzielać cudów

⁷ Michał Machejek, „Dowód z cudów wymagany do beatyfikacji i kanonizacji w perspektywie aktualnych potrzeb Kościoła”, *Kościół i Prawo* (1985): 235.

⁸ Rusecki, *Cud w chrześcijaństwie*, 98.

⁹ Machejek, „Dowód z cudów wymagany do beatyfikacji i kanonizacji w perspektywie aktualnych potrzeb Kościoła”, 243.

¹⁰ Marian Rusecki, *Funkcje cudu* (Sandomierz–Lublin, 1997), 108–109.

¹¹ Machejek, „Dowód z cudów wymagany do beatyfikacji i kanonizacji w perspektywie aktualnych potrzeb Kościoła”, 241–242.

Chrystusa od cudów współczesnych, rozbrat cudu i świętości jest sprzeczny z teologią cudu. Cud, ażeby stanowił dowód w prawie kanonizacyjnym, musi być nie tylko doskonały, ale i udowodniony za pomocą środków dowodowych, jak zeznania świadków, dokumenty, a także opinie biegłych¹².

Pojęcie i kryteria cudu

Według nauki, jaką przedstawił Sobór Watykański I w konstytucji dogmatycznej *Dei Filius* w kanonach 3 i 4, cud należy rozumieć jako fakt, który nie mógł być spowodowany przyczynami naturalnymi, gdyż wtedy nie miałby predykatu „boski”, ale przez przyczynę transcendentną, którą bliżej określa dalsze orzeczenie, że jest nią Bóg. Także kolejne sformułowania użyte w tej konstytucji, że cuda znakomicie pokazują wszechmoc i nieskończoną wiedzę Boga, wskazują na także rozumienie cudu, aczkolwiek sobór nie dał definicji cudu w ścisłym tego słowa znaczeniu. Wyrażenie „fakt boski” w odniesieniu do cudu idzie po linii tomistycznego rozumienia cudu¹³. Święty Tomasz pisał, że cud jest potwierdzeniem świętości osoby, którą Bóg chce przedstawić ludziom jako wzór cnoty. Nawiązując do jego nauki, rozróżnia się trzy klasy faktów cudownych: wykraczających poza prawa przyrody w sposób absolutny, to znaczy, że fakt bezwzględnie nie może zaistnieć w tym świecie przyrodzonym, np. ciało uwielbione; przekraczający prawa natury nie w sposób absolutny, np. wskrzeszenie zmarłego; przekraczający prawa natury nie ze swej istoty, ale ze względu na sposób tego zjawiska, np. nagłe uzdrowienie z choroby bez użycia leków. Normalnie jest to możliwe, ale nie w ciągu jednego momentu¹⁴.

Benedykt XIV sformułował kryteria cudu w prawie kanonizacyjnym w odniesieniu do uzdrowień. Aby uznać powrót do zdrowia za cudowne uzdrowienie, muszą być spełnione następujące warunki: ciężka choroba, prognoza wskazująca na utratę życia, niemożność uzdrowienia środkami medycznymi, nagłość uzdrowienia, jego trwałość, powiązanie uzdrowienia z wezwaniem wstawiennictwa Boga zanoszonego za pośrednictwem sługi Bożego. Inne zjawiska niewytłumaczalne za pomocą praw natury: rozmnożenie chleba, przemiana jednej substancji w drugą, Benedykt traktował z dużą ostrożnością z uwagi na brak waloru dowodowego, który jest wymagany w sprawach kanonizacyjnych¹⁵.

Jurysprudencja w sprawie dowodzenia cudu ciągle podlega rozwojowi. O ile dotychczas brano pod uwagę prawie wyłącznie uzdrowienia jako zjawiska cudowne, o tyle obecnie wielu postulatorów przedstawia do aprobaty tzw. cuda moralne. Prałat Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych Casieri zwrócił uwagę na cuda porządku moralnego. Twierdził bowiem, że beatyfikacja i kanonizacja mają cel teologiczny i moralny, tj. chwałę Boga i zbudowanie Ludu Bożego. Osiągnięciu tych celów wydają się służyć bardziej cuda porządku moralnego, np. nawrócenie, uzdrowienie z narkomanii, alkoholizmu lub zgoda w rodzinie uzyskane za przyczyną sługi Bożego lub błogosławionego. Za tym stano-

¹² Rene Latourelle, „Cuda i świętość w procesach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych”, *Science et Esprit* L/3 (1998). Tłumaczenie polskie W. Jończyk, *Przegląd Powszechny* 4 (2002): 14–15.

¹³ Edward Kopeć, *Kryteria wiarygodności objawienia w nauce Soboru Watykańskiego I* (Lublin, 1973), 37.

¹⁴ Jan Zubka, *Proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny* (Warszawa, 1969), 135.

¹⁵ Misztal, *Prawo kanonizacyjne*, 89.

wiskiem opowiada się także wieloletni postulator generalny Polski Michał Machejek¹⁶. Kongregacja jednak nie przyjmuje cudów moralnych do aprobaty w postępowaniu kanonizacyjnym. Racja tej ostrożności jest jasna: chodzi o to, że cud moralny nie gwarantuje trwałości, np. nawrócenie czy porzucenie nałogu¹⁷.

Cud w historii procedury kanonizacyjnej

Wiadomym jest, że kanonizacje odbywają się od najdawniejszych czasów – począwszy od męczenników, poprzez kult wyznawców, średniowieczne przeniesienie (*translatio*) lub wyniesienie (*elevatio*) czy wreszcie przez akt papieski. W ciągu wieków określano świętość na podstawie sprawdzianów dających się udowodnić w toku postępowania kanonizacyjnego, tj. męczeństwa, cnót heroiczych, cudów i łask szczególnych. Zobaczmy genezę postępowania kanonizacyjnego, a w niej szczególnie kwestie cudów.

Okres pierwotnych kanonizacji

Nie ulega wątpliwości, że pierwotnym kultem w Kościele była cześć oddawana męczennikom. Początkowo przez słowo męczennik rozumiano tylko tego, który wyznając wiarę w Chrystusa, poniósł za nią śmierć. Wokół męczennika widniała aura cudowności i nadprzyrodzoności. Cudowność stała się i tu elementem obowiązującym i istotnym jak w hagiografii dotyczącej męczenników. Odbiło się to fatalnie na pojęciu świętego, którego widziano jako pełnego cudowności i nadprzyrodzoności. Powoli dojrzewała idea, że świętym w ogóle nie można zostać, jeśli nie czyni się cudów za życia lub po śmierci. Święty Grzegorz z Tours w sprawie uznania Ilpida za świętego powiada wprost: „Nie może być uznany za świętego ten, kto zdziałał tylko jeden cud”¹⁸. Pierwotne formy kanonizacji męczenników i wyznawców powoli w IV w. zaczęły zastępować bardziej doskonałe, takie jak przeniesienie relikwii i dekrety papieskie. Nie da się ściśle wyznaczyć granicy czasowej między dominacją kanonizacji dokonywanej przez przeniesienie relikwii a wprowadzeniem kanonizacji przez dekrety papieskie, gdyż obie te formy współistniały równocześnie przez długi okres. Dotąd jeszcze nie rozwiązano problemu, czy przeniesienie (translacja) od początku związane było ze specjalnym procesem dotyczącym dowodzenia świętości życia i cudów. Benedykt XIV jednak opowiadał się stanowczo za tym, że translacja była poprzedzona procesem dowodowym¹⁹.

Do XIII w. w historii postępowania kanonizacyjnego cud odgrywał poważną rolę w dowodzeniu świętości. „Zbiory cudów” rozpowszechniały się w Kościele podobnie jak akta męczenników, a cud w pewnym czasie stał się niemal jedynym kryterium osądu

¹⁶ Machejek, „Dowód z cudów wymagany do beatyfikacji i kanonizacji w perspektywie aktualnych potrzeb Kościoła”, 241.

¹⁷ Henryk Misztal, *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym* (Lublin, 1985), 89.

¹⁸ Władysław Padacz, „Sprawy historyczne w procesie beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym”, *Prawo kanoniczne* 8, 1–2 (1965): 91–94.

¹⁹ Jan Lisowski, *Kanonizacja św. Stanisława w świetle procedury kanonizacyjnej Kościoła dzisiaj i dawniej* (Rzym, 1953), 77.

dotyczącego świętości. Powstawały one w podobnej atmosferze cudowności, którą był otoczony męczennik. Wylanie krwi za wiarę stawiało męczennika w oczach wiernych jako wielkiego przyjaciela Boga i orędownika w ludzkich potrzebach. „Zbiory cudów” były następstwem „aktów męczenników” i miały za zadanie utrwalić dla potomnych całą możliwą do zdobycia dokumentację zarówno czynów, jak i znaków czynionych przez męczenników. Trudno jest przypuszczać, aby zbiory cudów były wynikiem jedynie pobożności prostego ludu. Na pewno czuwali nad ich postępowaniem biskupi i przebiterzy. Jednak już w czasie, kiedy kanonizacja była dokonywana przez biskupów zgromadzonych na synodzie lub poprzez ich delegatów w związku z tzw. przeniesieniem doczesnych szczątków kandydatów na ołtarze, pojawiły się pierwsze dochodzenia w celu ustalenia prawdziwości cudu. Już za papieża Urbana II cuda stanowiły istotny element dochodzenia kanonizacyjnego i były traktowane na równi z dochodzeniami na temat świętości życia kandydatów na ołtarze. Warto dodać, że papież Aleksander III napisał, że „nie wolno czcić kogokolwiek za świętego bez zezwolenia biskupa”²⁰.

Kanonizacje dokonywane dekretami papieskimi

Od XII w. Kościół domagał się stopniowo specjalnego dowodzenia w odniesieniu do stwierdzenia cudu. Komisja trzech prałatów delegowanych przez papieża, kapelanów papieskich, później audytorów Roty Rzymskiej, wreszcie kardynałów w postępowaniu kanonizacyjnym przeprowadzała dochodzenie na temat, czy cuda miały miejsce, czy przekraczały prawa natury, czy było wzywianie wstawiennictwa sługi Bożego i czy nastąpiło umocnienie wiary. Dopiero wtedy rozważano sprawę na publicznym konsystorzu i papież podejmował decyzję o kanonizacji. Papież Honoriusz III ustanowił nową formę dowodzenia cnót i cudów tylko na podstawie zeznań świadków. Te same zasady należało stosować także do aprobaty cudów²¹.

Już w XV w. zaczęto dokonywać weryfikacji uzdrowień poprzez lekarzy: najpierw prywatnych, następnie powoływanych urzędowo przez Kongregację Obrzędów, a w XVII w. domagano się oficjalnego dekretu władzy kościelnej poprzedzonego badaniami lekarzy leczących chorego i kolegialnej wypowiedzi biegłych w naukach medycznych. Taką metodę wielokrotnej weryfikacji zjawisk przedstawianych jako cudowne zastosowała powołana w 1588 r. Kongregacja Obrzędów, której papież Sykstus V powierzył także prowadzenie spraw kanonizacyjnych²².

Reforma Urbana VIII

Papież, poprzednicy Urbana VIII, pozwalali na oddawanie kultu miejscowego, powodowani prośbami książąt, zakonów czy nawet osób prywatnych. Często sprawdzano jedynie, czy kandydat na ołtarze zmarł w opinii świętości i czy kultowi towarzyszyły cuda. Papież

²⁰ Henryk Misztal, *Causae historicae w postępowaniu beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym* (Lublin, 1981), 25.

²¹ Joachim Bar, Henryk Misztal, *Postępowanie kanonizacyjne* (Warszawa, 1985), 22–24.

²² Henryk Fros, *Pamiętając o mieszkańcach nieba. Teologia dla wszystkich* (Tarnów, 1994), 175–176; Lisowski, *Kanonizacja św. Stanisława w świetle procedury kanonizacyjnej Kościoła dzisiaj i dawniej*, 119.

Urban VIII w encyklice *De processibus rite conficiendi* z 1631 r., opierając się na orzeczeniu Soboru Trydenckiego, nakazywał prowadzenie w każdej sprawie procesu sądowego odnośnie do opinii o świętości, cnót, cudów, opartego głównie na zeznaniach świadków²³. W orzeczeniu tego soboru czytamy: „O wzywaniu pomocy, kulcie i relikwiach świętych: «(...) postanowił święty Sobór, że nikomu nie wolno będzie w żadnym miejscu lub kościele, ani za niczym przykładem wystawiać publicznie żadnego dotąd wyobrażenia i tak wystawionego czcią otaczać, o ile nie zostanie (lub zostało) ono uprzednio zatwierdzone przez biskupa, a także nie powinny być uznawane za prawdziwe żadne cuda, oraz nie powinny być przyjmowane nowe relikwie, chyba, że za wiedzą i zgodą biskupa»”²⁴. Sobór zakładał więc, że tylko i wyłącznie zaakceptowane mogą być te cuda, które zostały zatwierdzone przez biskupów. Widać zatem już konkretne wymogi, jakie były stawiane tym, których próbowano oficjalnie uznawać za świętych. Także papież Urban kładł nacisk, aby cuda wyświadczone przez wstawiennictwo sług Bożych były najpierw udowadniane, a później zatwierdzone i publicznie ogłaszane przez biskupów.

Ustawodawstwo Benedykta XIV

Benedykt XIV jeszcze przed wyborem na papieża jako Prosper Lambertini opracował słynne dzieło *De Servorum Dei beatificatione et Beatorum canonizatione*. Było ono najobszerniejszym podręcznikiem do procesów kanonizacyjnych. Może być więc niejednokrotnie traktowane jako źródło, gdyż zawiera wiele dokumentów, które weszły niemal bez zmian do *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1917 r. Jeszcze jako kardynał w swoim dziele utrzymywał, że przejście od beatyfikacji równoznacznej, uzyskanej na drodze kultu, do kanonizacji formalnej wymagało odpowiedniego pozwolenia Kongregacji Obrzędów²⁵. Pozwolenie było potrzebne jak w sprawach braku kultu. Mianowicie do kanonizacji formalnej, po beatyfikacji równoznacznej, należało udowodnić cnoty heroiczne (*an constet de miraculis virtutibus theologalibus et cardinalibus*), przy męczennikach – męczeństwo i jego przyczynę (*an constet de martyrio et causa martyrii*)²⁶. Jeśli udowodniono cnoty lub męczeństwo, stawiano pytanie o cuda. Jeżeli zdołano zaaprobować dwa cuda w odniesieniu do wyznawcy lub znaki szczególne (*signa*) – w odniesieniu do męczenników, przystępowano do kanonizacji²⁷.

²³ Lisowski, *Kanonizacja św. Stanisława w świetle procedury kanonizacyjnej Kościoła dzisiaj i dawniej*, 99–101.

²⁴ „De invocatione, veneratione et reliquis Sanctorum: (...) statuit sancta Synodus, nemini licere ullo in loco vel ecclesia etiam quomodolibet, exempla ullam insolitam ponere vel ponendam curare imaginem nisi ab episcopo probata fuerit, nulla etiam admitenda esse miracula, nec novas reliquias recipiendas, nisi eodem recognoscente et aprobante episcopo”. *Canones et Decreta Oecumenici Concilii Tridentini*, Typographia Pontificia et Sacra Ritum Congregatio (Taurini, 1913), 207. Tekst łaciński w: Misztal, *Causae historicae w postępowaniu beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym*, 41.

²⁵ Należy w tym momencie wyjaśnić kilka pojęć używanych w tym paragrafie. Istniały dwa rodzaje beatyfikacji: formalna, gdzie do jej przeprowadzenia wymagało się udowodnienia heroicznego, cnót, męczeństwa lub cudów. Po tym następowała beatyfikacja dokonywana formalnym dekretem papieskim; beatyfikację równoznaczną wprowadził zaś Urban VIII. Tu do zatwierdzenia kultu nie przeprowadzano procesu na temat cnót czy cudów, lecz chodziło o samą ratyfikację już istniejącego kultu od niepamiętnych czasów danego kandydata uważanego za świętego.

²⁶ Jan Lisowski, *Koncepcja męczeństwa w praktyce Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych* (Wrocław–Rzym, 1992), 27.

²⁷ Misztal, *Causae historicae w postępowaniu beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym*, 103–105.

Po aprobacie cnót lub męczeństwa stawiano pytanie: „an constet de miraculis quae post indultam venerationem supervenerunt”²⁸, a przy męczennikach: „an constet de signis seu miraculis quae supervenerunt post indultam venerationem”²⁹. Gdy zaaprobowano przynajmniej dwa cuda, stawiano pytanie ostatnie: „an stante approbatione virtutem miraculorum aut martyrii et causa martyrii tuto procedi possit ad solemnem canonizationem”³⁰.

Gdy chodzi o liczbę wymaganych cudów do aprobaty, to daje się zauważyć ewolucję poglądów Benedykta. Jako kardynał Prosper Lambertini wymagał aprobaty dwóch cudów po beatyfikacji równoznacznej, przed kanonizacją formalną, a jako papież nakażał aprobatę czterech cudów. Podobnie w sprawach dawnych prowadzonych drogą braku kultu jako kardynał domagał się przed beatyfikacją aprobaty dwóch cudów, a jako papież czterech i przed kanonizacją dwóch. Zmiany tej dokonał w dekrete *De probationibus iudicialibus et de numero miraculorum ad beatificationem et canonizationem assequendam* z 23 IV 1741 r. Pisał: „Decretum Cum in Congregatione: (...) in posterum non duo, ut hactenus, sed quatuor ad eorum Canonizationem probari debent miracula, et quidem, ut dictum est, ex testibus de visu”³¹. Dalej czytamy o liczbie cudów, jakie należy udowodnić do procesu: „W sprawach zaś dotyczących prostych sług Bożych, rozpatrywanych w trybie nie uznania kultu (...), a nadto [w przypadkach], gdzie zostały potwierdzone cnoty albo męczeństwo na podstawie zeznań świadków, którzy o nich słyszeli (świadków ze słyszenia), jak wyżej, powinny uzyskać zatwierdzenie cudu nie w liczbie dwóch, jak dotychczas, ale ogółem czterech do beatyfikacji, a następnie w liczbie dwóch innych, które zostały sporządzone, jak jest w zwyczaju, do ich kanonizacji (lub przed ich kanonizacją), i to jak zostało powiedziane, na podstawie zeznań naocznych świadków”³².

Wydaje się, że Benedykt zmiany tej dokonał pod wpływem autorów, którym wydawało się to ujęcie zbyt laksystyczne, bo skoro w procesie *per viam non cultus* wymagano do kanonizacji aż czterech cudów (dwa przed beatyfikacją i dwa po beatyfikacji), to w sprawach kultu tylko dwóch i to takich, które zdarzyły się *post indultam venerationem*. Zażądał więc aprobaty czterech cudów po beatyfikacji równoznacznej do kanonizacji formalnej. Widać tu wspomnianą ewolucję poglądów. Sprawy bowiem beatyfikowanych równoznacznie miały uprzednio do kanonizacji lepsze warunki niż beatyfikowanych

²⁸ „Czy wiadomo o cudach, które wydarzyły się po udzieleniu zezwolenia na kult publiczny”. Benedictus XIV, „De Servorum Dei beatificatione et Beatorum canonizatione”, t. III (Prati, 1839–1842), 249. Tekst łaciński w: Misztal, *Causae historicae w postępowaniu beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym*, 103.

²⁹ „Czy wiadomo o znakach czy cudach, które wydarzyły się po udzieleniu zezwolenia na kult”. Tekst łaciński w: Misztal, *Causae historicae w postępowaniu beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym*, 103.

³⁰ „Czy po utrzymaniu w mocy potwierdzenia cnót i cudów albo męczeństwa i przyczyny męczeństwa bezpiecznie można przejść do uroczystej kanonizacji”. Tekst łaciński w: Misztal, *Causae historicae w postępowaniu beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym*, 103.

³¹ „Na przyszłość nie dwa, jak dotąd, ale cztery cuda powinny uzyskać potwierdzenie do ich kanonizacji (lub przed nią), i to, jak zostało powiedziane, na podstawie zeznań naocznych świadków”. Tekst łaciński w: Misztal, *Causae historicae w postępowaniu beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym*, 104.

³² „In causis autem simplicium Servorum Dei procedentibus per viam non cultus (...) at ubi virtutes, aut martyrium ex testibus de auditu, ut supra, fuerint probate, non duo, ut hactenus, sed quatuor omnino ad beatificationem, ac deinde duo alia, post illam facta, ut moris est, ad eorum canonizationem, ex testibus pariter de visu, debeant approbari”. Benedictus XIV, „De Servorum Dei beatificatione et Beatorum canonizatione”, t. III (Prati, 1839–1842), 250. Tekst łaciński w: Misztal, *Causae historicae w postępowaniu beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym*, 104.

formalnie. Było to pewnym nieporozumieniem, któremu Benedykt próbował zapobiec³³. Poza tym w tymże dekrete postanowił, że cuda można udowodniać tylko na podstawie zeznań świadków. Twierdził, że przez dowodzenie pomocnicze, czyli połączenie zeznań świadków ze słyszenia z naocznymi, a niekiedy w ogóle ze słyszenia, z różnymi przyczynami dowodowymi cnoty mogło być na tyle udowodnione, że można było przejść do dalszych stadiów procesu. Używano wtedy formuły: „cnoty zostały na tyle udowodnione, że można przejść do aprobaty cudów”³⁴.

Przed Benedyktem XIV dowodzenie cudów było możliwe nawet na podstawie zeznań świadków ze słyszenia, lecz tenże papież w powyższym dekrete postawił absolutny warunek, by we wszystkich sprawach cuda dowodzić zawsze wyłącznie za pomocą zeznań świadków naocznych, wykluczając innych i dokumenty. Pisał: „miracula semper et in quacumque causa debere probari per testes de visu”³⁵, czyli „że zawsze i w jakiegokolwiek sprawie cuda winny uzyskiwać potwierdzenie na podstawie zeznań naocznych świadków”. Wpłynął ten dekret na przedmiot spraw dawnych, czyli na cuda, które mogą być weryfikowane zeznaniami świadków naocznych, a tym samym wyeliminował je z przedmiotu spraw dawnych³⁶.

Cud w Kodeksie prawa kanonicznego z 1917 roku

Kodeks prawa kanonicznego zmienił nieco ustawodawstwo Benedykta. W kanonie 2117 wymagał do beatyfikacji aprobaty dwóch cudów, w niektórych trzech lub czterech, w zależności od rodzaju środków dowodowych stosowanych przy udowodnieniu cnót heroicznych, a do kanonizacji jeszcze dwóch (podobnie jak Benedykt)³⁷.

Pewną zmianę wprowadził kodeks do spraw męczenników bez względu na to, czy są zwyczajne, czy historyczne. Benedykt traktował je pod względem aprobaty cudów na równi z innymi, tymczasem kodeks po aprobacie męczeństwa wymaga wprowadzić cudów, ale robił wyjątek dla tych spraw, w których męczeństwo i jego przyczyna zostały udowodnione ewidentnie, mimo braku cudów, gdyż samo męczeństwo jest szczególnym znakiem Bożym. W takiej sytuacji Kongregacja może zdecydować, czy wystarczy aprobata tzw. łask nadprzyrodzonych (*signa*), czy prosić papieża o dyspensę od aprobaty

³³ Misztal, *Causae historicae w postępowaniu beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym*, 104.

³⁴ „Virtutes in gradu heroico aut martyrium ita probari, ut tuto procedi possit ad ulteriore; nimirum ad discussionem miraculorum”. Benedictus XIV, „De Servorum Dei beatificatione et Beatorum canonizatione”, 250. Tekst łaciński w: Bar, Misztal, *Postępowanie kanonizacyjne*, 40.

³⁵ Benedictus XIV, „De Servorum Dei beatificatione et Beatorum canonizatione”, 251. Tekst łaciński w: Bar, Misztal, *Postępowanie kanonizacyjne*, 39.

³⁶ Henryk Misztal, *Komentarz do Konstytucji apostolskiej „Divinus Perfectionis Magister”* (Lublin, 1987), 57.

³⁷ Can. 2117. „Ad beatificationem Servorum Dei requiruntur duo tantum miracula, si testes oculati in utroque processu tum informativo tum apostolico probationem virtutum confecerint, vel si testes, in processu apostolico excussi, fuerint saltem ex audita a videntibus; tria, si testes fuerint oculati in processu informativo et de auditu auditus in processu apostolico; quatuor, si in utroque processu de virtutibus constiterit per solos testes traditionis et per documenta”. *Codex Iuris Canonici* (Romae, 1925).

cudów w ogóle³⁸. Ta możliwość dyspensy lub poprzestania na aprobacie łask nadprzyrodzonych stanowiła pewne złagodzenie dyscypliny Benedykta. W sprawach historycznych kodeks wymagał aż czterech cudów. Do kanonizacji tych, prowadzonych drogą kultu, kanon 2138 § 2 wymagał aprobaty trzech cudów³⁹, zaś drogą braku kultu tenże kanon § 1 – tylko dwóch⁴⁰. W sprawach historycznych w odniesieniu do liczby aprobowanych cudów mogły być zastosowane dyspensy papieskie⁴¹.

Proces apostolski na temat cudu był rozpoczynany na polecenie Stolicy Apostolskiej przez ordynariusza miejsca, gdzie miał miejsce cud. Prowadzono go na podstawie szczegółowych pytań przesyłanych przez Kongregację Obrzędów. W przesłuchiowaniu świadków oprócz członków trybunału musiał brać udział lekarz, który mógł zadawać pytania z urzędu w celu dokładnego wyświetlenia okoliczności cudu (kan. 2116–2124)⁴².

W Rzymie po wydrukowaniu pozycji na temat cudu przekazywano ją wraz z opiniami biegłych lekarzy komisji lekarskiej. Komisja lekarska łącznie z opiniami lekarzy biegłych wystawiała kolegialnie votum. Całe postępowanie kończyło się ostateczną dyskusją przeprowadzoną wobec papieża na temat, czy zostały zaaprobowane cnoty heroiczne i wymagane przez prawo cuda, aby móc przystąpić do beatyfikacji. Przystępując zaś do kanonizacji, należało przedstawić do aprobaty nowe cuda, które miały miejsce po beatyfikacji⁴³.

Cud w obowiązującym prawie

Konstytucja apostolska Pawła VI *Sanctitas clarior* z 19 III 1969 r., wprowadzając proces kongniczny zamiast informacyjnego i apostolskiego, przekazała ordynariuszowi władzę rozpoczynania dochodzenia w sprawie domniemanego cudu. Czytamy w niej: „Biskup lub Hierarcha, mając upoważnienie Stolicy Apostolskiej, może przez wydanie dekretu sprawę rozpocząć, ewentualnie – gdyby to uznał za słuszne w Panu odłożyć na bardziej odpowiedni czas, albo nawet zawiesić ją”⁴⁴. Zwracał się on następnie o wstępną ocenę do Kongregacji, gdzie powoływano biegłego – lekarza. W konstytucji apostolskiej *Sacra Ritum Congregatio* czytamy: „Przytaczane cuda, na temat których wydali już swój wniosek medyczno-prawny dwaj biegli, bada się na posiedzeniu lekarzy, których

³⁸ Can. 2116 § 2. „Verum, si de martyre agatur et evidenter constet de martyrii tum materialiter tum formaliter spectati, sed deficient miracula, Sacre Congregationis est decidere an signa in casu sufficient et, iis deficientibus, an supplicandum sit Sanctissimo pro dispensatione a signis in casu”.

³⁹ Can. 2138 § 1. „Ad canonizationem vero Beatorum, qui aequipollenter fuerunt beatificati, requiritur approbatio trium miraculorum, quae post aequipollentem beatificationem patrata sint”.

⁴⁰ Can. 2138 § 2. „Ad Beatorum qui formaliter beatificati sunt, requiritur approbatio duorum miraculorum, quae supervenerint post formalem beatificationem”.

⁴¹ Lisowski, *Koncepcja męczeństwa w praktyce Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych*, 25.

⁴² Zubka, *Proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny*, 248–249.

⁴³ Misztal, *Komentarz do Konstytucji apostolskiej „Divinus Perfectionis Magister”*, 65–66.

⁴⁴ „Motu proprio Sanctitas Clarior”, *Acta Apostolicae Sedis* 61 (1969): 149–153 (dalej AAS). Tłumaczenie polskie w: Edward Szafrowski, *Posoborowe prawodawstwo kościelne: dokumenty prawno-liturgiczne*, t. 2 (Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, 1970), 310, nr 4.

wnioski przedstawia się w specjalnej relacji⁴⁵. W punkcie 8 zaś konstytucja *Sanctitas clarior* mówi: „Gdy chodzi o stwierdzenie cudów wymaganych przez prawo do beatyfikacji i kanonizacji, to Biskup lub Hierarcha, zanim rozpocznie na ten temat dochodzenie, winien przesłać do Kongregacji Obrzędów krótki a wyczerpujący opis faktu, by otrzymać od niej stosowną instrukcję”. Następnie czytamy, że „dochodzenie na temat zaistniałych cudów należy prowadzić oddzielnie na temat cnót i męczeństwa⁴⁶. Dopiero więc po aprobaty cnót przystępowano do dyskusji nad procesem o cudzie⁴⁷.

Rodził się problem preferencji spraw rozpoczynanych po wydaniu konstytucji apostołkiej *Sanctitas clarior*, ale ponieważ jurysprudencja ciągle doskonaliła sposób wyrównywania szans, więc w 1977 r. został opublikowany nowy regulamin Konsulty Medycznej. Według niego potwierdzenie zawierać powinno: informację opracowaną przez patrona, dokładną dokumentację zdarzenia ułożoną chronologicznie, akta przeprowadzonego procesu wraz z dokumentacją, opinie dwóch biegłych lekarzy, relację z Konsulty Medycznej, uwagi generalnego promotora wiary i odpowiedzi patronów sprawy⁴⁸. Od roku 1975 w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych zaczęto odstępować od konieczności aprobaty drugiego cudu do beatyfikacji, a później do kanonizacji⁴⁹.

Nowe prawo Jana Pawła II zakłada aprobatę cudów, choć wyraźnie nie zawiera takiego wymogu⁵⁰. Regulamin Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych z 1983 r. przewiduje aprobatę jednego cudu i aprobatę prawdziwej opinii łask szczególnych, zaś do kanonizacji aprobatę drugiego cudu (art. 26 § 1). Nowy regulamin z 2000 r. nie zajmuje się liczbą cudów przed beatyfikacją czy kanonizacją, ale podaje normy w odniesieniu do postępowania w Kongregacji w sprawie dowodzenia cudu (art. 80–87). Należy też spisywać łaski szczególne otrzymane przez wstawiennictwo kandydata na ołtarze, gdyż może w nich odnaleźć się łaska, która będzie uznana za wystarczającą do procesu na temat aprobaty cudu. Kościół domaga się dokładnych badań naukowych, zanim wyda orzeczenie o cudzie⁵¹.

Cud więc, będąc środkiem dowodowym w prawie kanonizacyjnym, jest też przedmiotem dowodzenia. Obecnie jurysprudencja Kongregacji domaga się aprobaty cudu przed ogłoszeniem beatyfikacji i następnego do kanonizacji. Przystępując do wyjaśnienia zagadnienia przemilczenia beatyfikacji w nowym prawie, zauważyć należy, że kon-

⁴⁵ „Constitutio Apostolica Sacra Ritum Congregatio in duas congregationes dividitur”, AAS 61 (1969): 297–305, n. 7 § 1. Tłumaczenie polskie w: Szafranski, *Posoborowe prawodawstwo kościelne: dokumenty prawno-liturgiczne*, t. 2, 109.

⁴⁶ „Motu proprio Sanctitas Clarior”, AAS 61 (1969): 149–153, w: Szafranski *Posoborowe prawodawstwo kościelne: dokumenty prawno-liturgiczne*, 310, nr 8.

⁴⁷ Misztal, *Komentarz do Konstytucji apostołkiej „Divinus Perfectionis Magister”*, 70–74.

⁴⁸ „Constitutio Apostolica Sacra Ritum Congregatio in duas congregationes dividitur”, AAS 61 (1969): 297–305, n. 7 § 2. Tekst polski w: Szafranski, *Posoborowe prawodawstwo kościelne: dokumenty prawno-liturgiczne*, t. 2, 108–109.

⁴⁹ Bar, Misztal, *Postępowanie kanonizacyjne*, 52–53.

⁵⁰ Joannes Paulus II, „Constitutio Apostolica «Divinus Perfectionis Magister» 1983 1° 2, 5”, AAS 75 (1983): 349–355. Tekst polski w: Misztal, *Prawo kanonizacyjne*, 506–512; „Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum. Normae servandae in inquisitionibus ab episcopis faciendis in causis sanctorum 1983”, AAS 75 (1983): 396–404. Tłumaczenie polskie w: Misztal, *Prawo kanonizacyjne*, 541, Normy, n. 32.

⁵¹ Henryk Misztal, *Prawo kanonizacyjne według ustawodawstwa Jana Pawła II* (Lublin–Sandomierz, 1997), 167.

stytucja apostolska *Divinus Perfectionis Magister* podaje zasadę generalną, że jedynie papież decyduje o przyznaniu kultu publicznego kościelnego słudze Bożemu, którego cnoty heroiczne lub męczeństwo zostały udowodnione. Z przyszłym ustanowieniem sprawy beatyfikacyjnej związana jest liczba cudów. Konstytucja apostolska została tak sformułowana, aby w przyszłości nie było konieczności przeprowadzania w niej zmian w przypadku ewentualnej modyfikacji praktyki w odniesieniu do liczby cudów czy samej beatyfikacji⁵².

Jeśli chodzi o męczennika, którego męczeństwo jest ewidentne, Kongregacja może przedłożyć papieżowi prośbę o udzielenie dyspensy od aprobaty cudów do beatyfikacji. Ale już do kanonizacji męczennika wymaga się aprobaty cudów, jeśli nie było jej przed beatyfikacją. Nowy *Regolamento* z 2000 r. nie wspomina o liczbie cudów, gdyż to zależy od sposobu dowodzenia cnót lub męczeństwa. Wiadomo też, że dowodzenia cudów w diecezji według nowych Norm Kongregacji z 1983 r. należy dokonywać oddzielnie od dochodzenia na temat cnót lub męczeństwa⁵³.

Należy też wspomnieć, że w 2007 r. została opublikowana Instrukcja Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych *Sanctorum Mater*, która przypomina biskupom wymogi do rozpoczęcia postępowania kanonizacyjnego na szczeblu diecezjalnym. Nie zmienia istniejącego już prawa, lecz wyjaśnia wątpliwości, które w ostatnich dwudziestu latach rodziły trudności w stosowaniu norm dotyczących dochodzeń na temat cudów czy spraw męczenników⁵⁴.

Zakończenie

Od początku Kościoła widziano ściśle powiązanie między uznawaniem świętości życia kandydatów na ołtarze i uznaniem znaków Bożych dokonanych po ich śmierci. Łączność świętości życia i cuda były współzależne do tego stopnia, że świętość utożsamiano z cudownością. I tak jest do dziś. Jednak zawsze można zauważyć w historii dowodzenia tych faktów za pomocą odpowiedniego postępowania. Sama procedura przeszła ogromną ewolucję i ciągle jest doskonała, a cuda wciąż pozostają wymogiem bezwzględny, bez którego nie można ogłosić kandydata na ołtarze świętym.

Bibliografia

- Bar, Joachim, Henryk Misztal. *Postępowanie kanonizacyjne*. Warszawa, 1985.
- Benedictus XIV „De Servorum Dei beatificatione et Beatorum canonizatione”. T. III. Prati, 1839–1842. Tekst łaciński. W: Henryk Misztal. *Causae historicae w postępowaniu beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym*. Lublin, 1981.

⁵² Misztal, *Komentarz do Konstytucji apostolskiej „Divinus Perfectionis Magister”*, 77–80.

⁵³ „Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum. Normae servandae in inquisitionibus ab episcopis faciendis in causis sanctorum 1983”, AAS 75 (1983): 396–404, Tekst polski w: Misztal, *Prawo kanonizacyjne*, 541, Normy n. 32–34.

⁵⁴ Henryk Misztal, *Sanctorum Mater. Instrukcja Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych o prowadzeniu dochodzenia diecezjalnego lub eparchialnego w sprawach kanonizacyjnych*. Komentarz (Lublin, 2008).

- Codex Iuris Canonici auctoritatis Ioannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks prawa kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu. Poznań: Pallottinum, 1984.
- Codex Iuris Canonici. Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*. Romae, 1925.
- Fros, Henryk. *Pamiętając o mieszkańcach nieba. Teologia dla wszystkich*. Tarnów, 1994.
- Joannes Paulus II. „Constitutio Apostolica Divinus Perfectionis Magister 1983”. *Acta Apostolicae Sedis* 75 (1983).
- Kopeć, Edward. *Kryteria wiarygodności objawienia w nauce Soboru Watykańskiego I*. Lublin, 1973.
- Latourelle, Rene. „Cuda i świętość w procesach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych”. *Science et Esprit* L/3 (1998). Tłumaczenie polskie W. Jończyk. *Przegląd Powszechny* 4 (2002): 14–15.
- Lisowski, Jan. *Kanonizacja św. Stanisława w świetle procedury kanonizacyjnej Kościoła dzisiaj i dawniej*. Rzym, 1953.
- Machejek, Michał. „Dowód z cudów wymagany do beatyfikacji i kanonizacji w perspektywie aktualnych potrzeb Kościoła”. *Kościół i Prawo* (1985).
- Miształ, Henryk. *Biegli w postępowaniu kanonizacyjnym*. Lublin, 1985.
- Miształ, Henryk. *Causae historicae w postępowaniu beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym*. Lublin, 1981.
- Miształ, Henryk. „Kanonizacja w Kościele rosyjskim i prawosławnym”. *Kościół i Prawo* (1998).
- Miształ, Henryk. *Komentarz do Konstytucji apostolskiej „Divinus Perfectionis Magister”*. Lublin, 1987.
- Miształ, Henryk. *Prawo kanonizacyjne*. Lublin, 2003.
- Miształ, Henryk. *Prawo kanonizacyjne według ustawodawstwa Jana Pawła II*. Lublin–Sandomierz, 1997.
- Miształ, Henryk. *Sanctorum Mater. Instrukcja Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych o prowadzeniu dochodzenia diecezjalnego lub eparchialnego w sprawach kanonizacyjnych. Komentarz*. Lublin, 2008.
- Padacz, Władysław. „Sprawy historyczne w procesie beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym”. *Prawo kanoniczne* 8, 1–2 (1965).
- Paulus Papa VI. *Constitutio Apostolica, Sacra Ritum Congregatio in duas congregations dividitur*. *Acta Apostolicae Sedis* 61 (1969).
- Paulus Papa VI. „Motu proprio Sanctitas Clarior”. *Acta Apostolicae Sedis* 61 (1969).
- Rusecki, Marian. *Cud w chrześcijaństwie*. Lublin, 1996.
- Rusecki, Marian. *Funkcje cudu*. Sandomierz–Lublin, 1997.
- „Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum. Norme servandae in inquisitionibus ab Episcopis faciendis in Causis Sanctorum 1983”. *Acta Apostolicae Sedis* 75 (1983).
- Sobór Watykański I. „Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej «Dei Filius»”. W: *Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*. Poznań: Wydawnictwo Księgarni św. Jacka, 2003.
- Sobór Watykański II. „Konstytucja dogmatyczna o Kościele «Lumen Gentium»”. W: Sobór Watykański II. *Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Wydawnictwo Pallottinum, 2002.

- Sobór Watykański II. „Konstytucja o Objawieniu Bożym «Dei Verbum»”. W: Sobór Watykański II. *Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum, 2002.
- Sztafrowski, Edward. *Posoborowe prawodawstwo kościelne: dokumenty prawno-liturgiczne*. T. I, z. 1. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, 1970.
- Sztafrowski, Edward. *Posoborowe prawodawstwo kościelne: dokumenty prawno-liturgiczne*. T. I, z. 2. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, 1970.
- Typographia Pontificia et Sacra Ritum Congregatio. *Canones et Decreta Oecumenici Concilii Tridentini*. Taurini, 1913.
- Zubka, Jan. *Proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny*. Warszawa, 1969.

Streszczenie

Celem opracowania było przedstawienie potrzeby cudu w dowodzeniu kanonizacyjnym. Autor rozpatrywał fakt uzasadniania i aprobaty cudu oraz propozycje Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych odnośnie do tego tematu. Przedstawił procedurę kanonizacyjną, która przeżywała ciągłą ewolucję, a zarazem ukazał, jak akcentowano w niej sprawę cudu i jakie stawiano wymagania do jego akceptacji. W końcowym paragrafie została przedstawiona aktualna procedura kanonizacyjna dotycząca diecezji, a także wymogi samej Kongregacji. Na podstawie dokonanej analizy tekstów prawnych wykazano wartość dowodu z cudu w dowodzeniu świętości kanonizowanej.

Słowa kluczowe: cud, kanonizacja, beatyfikacja, świętość kanonizowana

Abstract

“THE PROOF OF A MIRACLE” VALUE IN A CANONIZATION PROCESS

The aim of the study was to show the need of a miracle in proving a canonization. We considered the subject of a miracle's approval. Moreover, we studied the suggestions made by the Congregation for the Causes of Saints related to this topic. Then, we went through the procedures of canonization which was under a continuous development. In addition, we showed the miracle's necessity and the requirements for its approval. The current procedure of canonization in the diocese and the Congregation's requirements were presented in the final section. The value of the miracle's evidence of proving the sanctity has been based on the legal text analysis made during the study.

Keywords: miracle, canonization, beatification, canonized sanctity